

Protokół

11 posiedzenia I. sesyi VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 5. lipca 1902.

Początek o godzinie 11 minut 25 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Andrzej hr. Potocki.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. T. Bohaczewski.

Obecnych posłów 141.

Ze strony Rządu: c. k. Rada Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół dziewiątego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół dziesiątego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejścia.

Izba ndziela urlopu do końca sesyi sejmowej pp. Apolinaremu Jaworskiemu i Starzyńskiemu.

Marszałek oznajmia, że wpłynął protest przeciw wyborowi p. Mazikiewicza na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu Rawskiego, i że protest ten odstąpi Wydziałowi krajowemu.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania pisma c. k. Sądu powiatowiatowego w Bielsku z dnia 30/6 1902, U. V. 325/2.

8

Sekretarz p. Urbański odczytuje pismo powyższe, w którym wspomniany Sąd domaga się zezwolenia na karno-sądowe ściganie p. Stojałowskiego, i wnosi na odsłanie tego pisma do komisji prawniczej, co Izba bez rozprawy uchwała.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 1. lipca, 1902 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Wydziałowi krajowemu Ls. 1315, 1316, 1318, 1321 do 1324, 1326 do 1329, 1335, 1339, 1340, 1360, 1361, 1368.

Komisji budżetowej Ls. 1314.

Komisji szkolnej Ls. 1319, 1320, 1336, do 1338, 1358.

Komisji administracyjnej Ls. 1331, 1333.

Komisji gospodarstwa krajowego Ls. 1330, 1332, 1334, 1357.

Komisji drogowej Ls. 1317.

Po odczytaniu petycyi Ls. 1315 Gminy Berezownicy małej o zasiłek na budowę cerkwi przemawia p. Ostapczuk popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 1316 gminy m. Zbaraża o darowanie pożyczki zaciągniętej z funduszu krajowego na budowę szkoły przemawia p. Ostapczuk popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonego wniosku i interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański czyta:

W n i o s e k.

Wysoki Sejm uchwali:

Sejm poleca komisji przemysłowej, aby poczyniła wszystko, co należy, celem założenia szkoły przemysłowej sukienniczej w Białej — w najkrótszym czasie.

We Lwowie, dnia 5. lipca 1902.

Wnioskodawca:
Stojałowski w. r.

Kramarczyk, Żardecki, Szwed, Potoczek, Wilezkiewicz, Krementowski, Barwiński, Korol, Bohaczewski, Barabasz, Sta-

ruch, Ostapczuk, Huryk, Szajer, Skołyzewski.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie tego wniosku umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń, a sekretarzy wzywa do odczytania złożonych interpelacyj.

Sekretarz p. Lubomirski czyta:

Interpelacya

do c. k. Rządu.

Gościniec rządowy prowadzący przez Podole Pokucie na Węgry przecina Dniestr w powiatach Zaleszczyki, Horodenka w miejscowościach Uścieczko-Siemiankowce. Przewóz w tem miejscu jest w rękach prywatnych, z tego powodu komunikacya i bezpieczeństwo daje wiele do Życzenia. Komunikacya bywa często przerywaną bez żadnej słusznej przyczyny, bo dzierżawcy przewozu nie chcą lub nie mogą przewozić taki porządniej i jak należy urządzić.

Jakie ztąd niedogodności i straty ponoszą mieszkańcy bliższej i dalszej okolicy, łatwo zrozumieć, jeżeli zważymy, że znaczna część ruchu handlowego koncentruje się na tym gościniecu, gdzie najbliższy przejazd po mostach jest dopiero poniżej o mil kilka w Zaleszczykach a w górze w Niżniowie o mil kilkanaście. Wobec taryf kolejowych nawet na drogach równoległych z kolejami transporta wszelkie odbywają się przeważnie wozami.

Gdy prócz tego często zdaża się, że ze słabej lichej liny woda prom porywa wtedy po parę tygodni a nawet i parę miesięcy nie ma żadnej przeprawy. Od wielu lat powiaty i gminy robią starania, ażeby te anormalne stosunki ustały, ażeby Rząd zaprowadził swój przewóz dla dobra i bezpieczeństwa ludności znacznej części kraju.

Sprawa ta ma już w fascykule przewozu uściańskiego, mnóstwo podań, odezwo-

pism i reskryptów. Sprawa ta miała uznanie i przyrzeczenie poparcia co najmniej trzech Marszałków kraju i trzech Namiestników, ale dotąd przewóz na gościńcu rządowym pozostaje w ręku i pod opieką niewłaściwą.

Przeto podpisani mają zaszczyt zapytać e. k. Rząd, kiedy nastąpi urządzenie przewozu rządowego na Dniestrze i w Uściuku.

Interpelant:

Tadesz Cieński w. r.

Abrahamowicz, Czaykowski Wiktor, Gniewosz, Götz, Vivien, Horodyski, Rayski, Schnell, L. Cieński, Korytowski, Niezabitowski, K. Puzyna, Trzecieski, Krzysztofowicz, Dzieślewski, W. Gnoiński.

Interpelacya

do Jaśnie Wielmożnego Komisarza Rządowego.

W dniu 5. lipca 1901 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Wzywa się e. k. Rząd, aby drobiazgową sprzedaż napojów spirytusowych, w naczyniach zamkniętych, zawierających pięć litrów napojów lub mniejszą ilość, uznał jako przemysł koncesyjonowany w myśl §. 24. ustawy przemysłowej z dnia 23. Intego 1897“.

Gdy do tej chwili żadnego skutku wezwania to Sejmu, u Wysokiego Rządu nie odniosło, podpisani upraszają Jaśnie Wielmożnego komisarza Rządowego o wyjaśnienie, w jakim stadyum ta sprawa się znajduje.

Interpelant:

Jabłoński w. r.

Lipiński, Wurst, Dzieślewski, Rayski, Romanowicz, Bednarski, Malachowski, Merunowicz, Łazarski, Bujnowski, Tarnawski, Michalski, Schätzel, Rutowski, Michałowski, Maryewski.

Interpelacya

posła Krempy i towarzyszy do JW Pana Komisarza rządowego w sprawie niewypłacenia gospodarzom gminy Żabno powiat Tarnobrzeg stosownych kwot za wybite na pomór świnię.

Rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 4. grudnia 1901 wprowadzono szereg nowych środków i obostrzeń o pomorze świń w celu jego doszczętnego wyłępienia. Rozporządzenie to doprowadziło do niesłychanych krzywd, które dotkliwie odbijają się na hodowcach nierogacizny, albowiem weterynarze dla jednej sztuki podejrzanej o pomór, wybijają masowo wedle samowolnego zdania świnię zdrowe, nadto nie wypłaca Rząd interesowanym we właściwym czasie za wybite sztuki. Oto fakt:

W gminie Żabno w roku 1901 miesiącu październiku wybito wszystkie bo około 90 sztuk świń. Gospodarze, których było 53-ch w większej części otrzymali pieniądze dopiero w marcu 1902, zaś dotychczas a mianowicie: Janowi Latowcowi, Janowi Gębali i innym więc po upływie 9-ciu miesięcy nie wypłacono.

Wszelkie upominania się i zabiegi pomienionych gospodarzy mają ten skutek, iż władze cieszą ich że im wkrótce zapłacą ale niechaj jeszcze zaczekają. Jest to specjalnie władz galicyjskich zaniedbanie.

Można sobie wyobrazić jak dotkliwym jest to czekanie tych gospodarzy, gdy oni jak wszyscy inni trudnią się chowem swini w celu zapłacenia podatków i różnych ciężarów, dziewięcio-miesięczne.

Wobec czego zapytnją podpisani JW. Pana Komisarza Rządowego:

1. Czy mu jest wiadomem o podobnem postępowaniu organów mu podwładnych.

2. Czy nie uzna za stosowne, wydać stosowne rozporządzenie w celu zapobieżenia podobnym wypadkom.

3. Czy raczy zarządzić, ażeby Janowi Latawcowi, Janowi Gębali i innym za wybite im świnie natychmiast wypłacono.

Lwów, dnia 5. 1902.

Interpelujący:
Franciszek Krempa w. r.

Skołyszewski, Barabasz, Stojałowski, Huryk, Kramarczyk, Wilezkiewicz, Potoczek, Szponder, Żardecki, Stapiński, Korol, Ostapczuk, Staruch, Krementowski.

Sekretarz p. Mycielski czyta:

I n t e r p e l a c y a

posła Szpondera i towarzyszy do Jaśnie Wielmożnego Pana komisarza Rządowego w sprawie połowicznego wykonywania nstawy o pijaństwie z dnia 19. lipca 1877 r.

Zważywszy, że §. 1. w zwyz przytoczonej ustawy domaga się ukarania nietylko pijaka ale i szynkarza;

zważywszy, że z tej ustawy grozi szynkarzom w razie powtarzania się występów pijaństwa w ich szynkach odebraniem koncesyi na pewien ograniczony czas lub nawet w zupełności;

zważywszy, że c. k. władze spokoju i bezpieczeństwa publicznego szynkarzy, przekraczających tę ustawę z reguły pozostawiają w spokoju, a robią doniesienia karne tylko na pijaków;

zważywszy, że skutkiem tak połowicznego wykonywania i przestrzegania ustawy rezultaty teje nie mogą być takie, jakby się tego spodziewać należało:

Wohec tego zapytują się popisani Jaśnie Wielmożnego Pana komisarza rządowego, czy znany mu jest ten stan i czy nie byłby gotów polecić odpowiednim czynnikom, jak najściślejsze wykonywanie ustawy z dnia 19. lipca 1877 r.?

Interpelant:
Szponder w. r.

Krempa, Kramarczyk, Krementowski, Szwed, Wilezkiewicz, Żardecki, Potoczek, Skołyszewski, Stapiński, Bojko, Bohaczewski, Barabasz, Korol, Ostapczuk, Staruch.

I n t e r p e l a c y a
do Wysokiego Wydziału krajowego!

Na wniesioną interpelację w czerwcu 1901 r. w sprawie umieszczenia napisu „Neumarkt“ na budynku stacyjnym w Nowym Targu odpowiedział w swoim czasie Wydział krajowy, „że skłonny jest w razie nie uzyskania pożądanego rezultatu w c. k. Ministerstwie kolejowem zażądać od Towarzystwa kolejowego wniesienia zażalenia do c. k. Trybunału administracyjnego“. Ponieważ tablica z napisem „Neumarkt“ do dnia dzisiejszego nie została usunięta, a przezwanie Nowego Targu „Neumarktem“ w obec całego szeregu miejscowości tej nazwy wywołuje prawdziwe zamieszanie w ekspedycyi przesyłek, przez co strony są narażone na straty z powodu opóźniania się tychże przeto podpisani zapytują, czy i jakie kroki poczynił Wydział krajowy celem usunięcia tej samowoli?

Interpelant:
Dr. J. Bednarski w. r.

Maiss, Lipiński, Huza, E. Michałowski, Rayski, Tarnawski, Wurst, Bujnowski, Michalski, Witosławski, Dzieślewski, Schätzel, Tomaszewski, Maryewski.

Marszałek oznajmia, że interpelacje te odstąpi p. komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu.

Marszałek udziela głosu w sprawie formalnej p. Stapińskiemu, który tego zażądał.

Przemawia p. Stapiński i zali się, że w zapiskach stenograficznych z 4 posiedzenia Sejmu z d. 23. czerwca 1902 nie ma we wniosku prześladowania Polaków w Niemczech, uzasadnienia podanego przez mowę, jako wnioskodawcę, mimo, że uzasadnienie to w oryginale wniosku złożonego do łaski

marszałkowskiej było pomieszczone, p. Stapiński odwołuje się na przepisy §. 37 regulaminu.

Marszałek wyjaśnia sprawę i dodaje, że wobec przyjęcia przez Izbę protokołu z posiedzenia obecnie zmian żadnych uczynić nie może, następnie stwierdza, że w protokole i stenograficznych zapiskach jest podany wniosek wspomniany w tej treści, jak został odczytany.

Przemawia ponownie p. Stapiński.

Przemawia sekretarz p. Mieczysław Urbański.

P. Stapiński żąda udzielenia głosu.

Marszałek oznajmia, że §. 59 regulaminu nie pozwala jednemu i temu samemu posłowi mówić więcej, jak dwa razy w tym samym przedmiocie, wobec czego żądanie p. Stapińskiego, by poraz trzeci przemawiał poddaje pod uchwałę Izby.

Izba uchwała nie udzielić p. Stapińskiemu po raz trzeci głosu w tym przedmiocie.

Marszałek udziela ponownie wyjaśnienia w tej sprawie zaznaczając, że sprawa została wyczerpauą.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego za r. 1900/901.

P. Wereszczyński w zastępstwie sprawozdawcy p. Pilata uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi przekazanie tego przedłożenia komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Wybór uzupełniający jednego członka komisji wodnej.

Marszałek zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Wursta, Götza i Bojkę, a posłów wzywa do oddawania kartek.

Posłowie oddają kartki.

Izba przechodzi do następnego punktu porządku dziennego, a mianowicie:

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Rozwadowskiego i petycyi Wydziału Rady pow. w Tarnobrzegu w sprawie utworzenia posad geometrów przy każdym sądzie powiatowym.

Sprawozdawca p. Maiss uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego odczytania sprawozdania odczytuje następujący pierwotny wniosek komisji.

Wysoki Sejm uchwali:

Wzywa się c. k. Rząd, by posady geometrów przy każdym c. k. Sądzie powiatowym utworzył.

Następnie wniesiony w tej sprawie na poprzednim posiedzeniu wniosek p. Stapińskiego:

Wzywa się c. k. Rząd, aby we właściwej drodze doprowadził do skutku założenie nowych ksiąg gruntowych przynajmniej w tych gminach, w których urzędownie stwierdzono, że 50% wpisów hipotecznych nie zgadza się z faktycznym stanem rzeczy, wreszcie odczytuje wnioski komisji:

1) Wzywa się c. k. Rząd, by posady geometrów przy każdym c. k. Sądzie powiatowym utworzył;

2) wzywa się c. k. rząd; aby jak najspieszniej zarządził rewizję istniejących ksiąg gruntowych i aby w tych wypadkach, gdzie wady w księgach tych się okażą i gdzie tego zajdzie potrzeba, bądź do poprawy ksiąg, bądź też do nowego ich założenia przystąpił.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała osobno bez rozprawy wniosek 1 i 2 komisji po odczytaniu ich przez sprawozdawcę.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Rottera w sprawie reformy szkół średnich.

Przemawia p. Rotter uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

Marszałek podczas przemówienia p. Rottera wzywa Izbę, by zachowała się spokojnie.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Jerzego Baworowskiego w przedmiocie poboru i przymusowego ściągania podatków.

Przemawia p. Baworowski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji podatkowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Marszałek wzywa p. Wursta, by zdał sprawę z wyniku skrutynium uzupełniającego wyboru 1 członka do komisji wodnej.

P. Wurst zdaje sprawę z wyniku skrutynium.

Głosowało 85 posłów. Absolutna większość 43.

Z tych otrzymał p. Gorayski 85 głosów.

Marszałek stwierdza rezultat powyższego wyboru.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza w sprawie uregulowania spraw wychodźstwa z kraju.

Przemawia p. Merunowicz uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji dla ustawy o biurach pośrednictwa pracy.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji powiatu Rzeszowskiego w sprawie przyznania subwenyji dla drogi I. klasy od granicy powiatu Łańcuckiego przez Wisłok do drogi krajowej w Nowej Wsi budowanej.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm, uwzględniając petycję reprezentacji powiatu Rzeszowskiego, upoważnia Wydział krajowy, aby przyznając subwenyję 33% na drogę gminną I. klasy Łańcut-Nowa Wieś, uwzględnił już w r. 1901 wybudowaną część tej drogi na przestrzeni trzech kilometrów.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gminnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie wcielenia gminy Załubińcze, powiatu Nowosądeckiego, do gminy miasta Nowego Sącza.

Sprawozdawca p. Buynowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony
/. projekt ustawy o wcieleniu gminy Za-
łubińcze do gminy miasta Nowego Sącza.

U s t a w a

z dnia wcielająca gminę Za-
łubińcze powiatu nowosądeckiego do gminy
miasta Nowego Sącza.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Kró-
lestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co
następuje:

Art. I.

Gmina Załubińcze, powiatu Nowosą-
deckiego wcieloną zostaje w myśl §. 100.
ust. z d. 13. marca 1889 (Dz. ust. kraj.
Nr. 24) do gminy miasta Nowego Sącza.

Art. II.

Majątek gminy Załubińcze włączony
zostaje do majątku gminy Nowego Sącza.
Gmina Nowego Sącza przyjmuje na siebie
wszystkie zobowiązania gminy Załubińcze.

Art. III.

Rejony propinacyjne miasta Nowego
Sącza i gminy Załubińcze pozostają nadal
nie zmienione.

Art. IV.

Ustawa wchodzi w wykonanie z dniem
jej ogłoszenia i w tym czasie będą obie
reprezentacje gminy rozwiązane, a tymcza-
sowy zarząd złączonych gmin aż do prze-
prowadzenia wyborów obejmie burmistrz
miasta Nowego Sącza, któremu dodaną bę-
dzie tymczasowa Rada złożona z 6 człon-
ków, których c. k. Namiestnictwo w poro-
zumieniu z Wydziałem krajowym ustanowi.

Art. V.

Wykonanie tej ustawy poruczam mo-
jemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną.

Przemawia p. Stadnicki i stawia w miej-
sce art. III. komisji następujący wniosek.

Art. III.

Wszelkie prawa przysługujące c. k.
galic. funduszowi propinacynem do końca
r. 1910 w myśl postanowień ustaw z d. 30 gru-
dnia 1875 Nr. 55 ex 1877 i z d. 22 kwietnia
1889 Nr. 30 dz. u. kr. na terytorium do-
tychczasowej gminy Załubińcze pozostają
niniejszą ustawą nie naruszone i gminie
miasta Nowego Sącza nie będzie przysłu-
giwać prawo nakładania na dochody z praw
tych ani na wykonywanie ich na teryto-
ryum dotychczasowej gminy Załubińcze do
tegoż czasu żadnych opłat gminnych.

Izba popiera wniosek powyższy p. Sta-
dnickiego.

Po zamknięciu rozprawy przemawia
p. sprawozdawca przyjmując imieniem ko-
misji art. III. według wniosku p. Stadnic-
kiego.

Izba przystępuje do rozprawy szcze-
gółowej.

Sprawozdawca czyta:

Art. I.

Gmina Załubińcze, powiatu Nowosądec-
kiego wcieloną zostaje w myśl §. 100. ust.
z d. 13. marca 1889 (Dz. ust. kraj. Nr. 24)
do gminy miasta Nowego Sącza.

Izba bez rozprawy uchwała art. I. zgo-
dnie z wnioskiem komisji.

Art. II.

Majątek gminy Załubińcze włączony
zostaje do majątku gminy Nowego Sącza.
Gmina Nowego Sącza przyjmuje na siebie
wszystkie zobowiązania gminy Załubińcze.

Izba uchwała bez rozprawy art. II.
zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta art. III. w brzmieniu przyjętem przez komisję według wniosku p. Stadnickiego.

Art. III.

Wszelkie prawa przysługujące c. k. galic. funduszowi propinacyjnemu do końca roku 1910 w myśl postanowień ustaw z d. 30. grudnia 1875 Nr. 55 ex 1877 i z dnia 22. kwietnia 1889 Nr. 30 dz. u. kr. na terytorium dotychczasowej gminy Załubińcze pozostają niniejszą ustawą nie naruszone i gminie miasta Nowego Sącza nie będzie przysługiwać prawo nakładania na dochody z praw tych, ani na wykonywanie ich na terytorium dotychczasowej gminy Załubińcze do tego czasu żadnych opłat gminnych.

Izba bez rozprawy uchwała Art. III. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. IV.

Ustawa wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia i w tym czasie będą obie reprezentacje gminy rozwiązane, a tymczasowy zarząd złączonych gmin aż do przeprowadzenia wyborów obejmie burmistrz miasta Nowego Sącza, któremu dodaną będzie tymczasowa Rada złożona z 6 członków, których c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym ustanowi.

Izba uchwała bez rozprawy art. IV. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. V.

Wykonanie tej ustawy poruczam memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Izba uchwała bez rozprawy art. V. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

U s t a w a

z dnia wcielająca gminę Załubińcze powiatu nowosądeckiego do gminy miasta Nowego Sącza.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim rozporządzam, co następuje:

Izba uchwała bez rozprawy tytuł i wstęp ustawy zgodnie z wnioskiem komisji.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania, uchwała Izba powyższą ustawę w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie elektrycznego oświetlenia gmachu sejmowego.

Marszałek oznajmia, że z powodu chwilowej nieobecności sprawozdawcy opuszcza na razie ten punkt porządku dziennego i przechodzi do następnego punktu t. j.

Następuje:

Sprawozdanie komisji sanitarnej o sprawozdaniu z czynności Dep. V. Wydziału krajowego i o wniosku p. Marsa w sprawie gospodarki funduszami na cele sanitarne.

Sprawozdawca p. Mars uwolniony na wniosek sekretarza Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Sprawozdanie Departamentu V. Wydziału krajowego za czas od 1. listopada 1900 r. do 31. października 1901 przyjmuje się do wiadomości;

2. Wzywa się c. k. Rząd do oświadczenia się w sprawie budowy zakładu dla położnic w Krakowie i dwu szkół dla akuserek w Galicyi;

3. Wzywa się c. k. Rząd o udzielenie subwencji w tym stosunku procentowym, w jakim jej udzieli kraj i powiaty na budowę szpitali w powiatach kosowskim i nadworniańskim, w których choroby weneacyjne grasują;

4. Wzywa się Rząd, aby przystąpił do niezwłocznej i szybkiej akcji w sprawie uzupełnienia brakujących katedr i klinik w wydziale lekarskim lwowskim.

5. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał i wziął pod rozwagę naglące sprawy, dotyczące zdrowia publicznego a mianowicie: w jakim stanie jest dziś opieka nad podrzutkami, jakie istnieją wa dliwości i jakie środki zaradcze byłyby wskazane? — kwestya stworzenia sanatoryów dla gruźliczych.

6. W myśl wniosku p. Marsa poleca się Wydziałowi krajowemu powołać mieszana ankietę, w celu zbadania, w jakim kierunku bez uszczerbku dla sprawy można przeprowadzić oszczędności? Jakie są niezbędne inwestycje w szpitalnictwie krajowem? W jaki skuteczny sposób urządzić nadzór nad szpitalami? Jak zmienić dzisiejszy system gospodarki funduszami krajowymi na cele zdrowotne?

Protokół szczegółowy obrad ankiety wraz z opinią swoją i wnioskami przedłoży Wydział krajowy Sejmowi na najbliższej sesji.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała bez rozprawy powyższe wnioski 1—6 komisji, po odczytaniu ich przez p. sprawozdawcę, głosując oddzielnie nad każdym z tych wniosków komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji sanitarnej z petycji p. Anastazyi Piotrowskiej o uwolnienie od zapłacenia kosztów leczenia jej syna w szpitalu Kulparkowskim.

Sprawozdawca p. Mars uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Uwalnie się panią Anastazyę Maryę Piotrowską od dalszego placenia nadwyżki

kosztów leczenia jej syna dra Juliana Piotrowskiego w szpitalu kulparkowskim;

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zwrócił dotychczas zapłaconą kwotę 939 koron 80 halerzy za leczenie dra Juliana Piotrowskiego zapłaconą matce jego pani Anastazyi Maryi Piotrowskiej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji oddzielnie głosując nad każdym punktem 1 i 2 tegoż wniosku które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego co do udzielenia zasiłku z fuduszu krajowego na założenie wodociągu w gminie Wyspa pow. Rohatyn.

Sprawozdawca p. Milewski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyznaje w rubr. XIII. wydatków na r. 1902 zasiłek krajowy na założenie wodociągu w gminie Wyspa powiatu rohatyńskiego w kwocie 4.250 koron.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku posłów Huryka i Barabasza, względem przyspieszenia regulacji rzeki Bystrzycy.

Sprawozdawca p. Milewski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wniosek powyższy przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania oraz uwzględnienia na przyszłość.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji sanitarnej z petycji prof. Dr. Pieniążka o przeniesienie kliniki laryngologicznej do innego budynku.

Sprawozdawca p. Jabłoński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji, sprostowawszy poprzednio omyłkę druku, a mianowicie: w I. wniosku komisji zamiast słów „Komisya sanitarna“ ma być słowo „Sejm“.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W załatwieniu petycji Profesora Pieniążka Sejm uznaje, że ze względu na potrzeby lecznicze i naukowe kliniki laryngologicznej, jest wskazanem użyć budynek jaki opróżnionym zostanie po oddaniu nowego pawilonu dla chorób zakaźnych na cele kliniki laryngologicznej — i przekazuje petycję Prof. Pieniążka Wydziałowi krajowemu do możliwego nzwzględnienia i właściwego załatwienia.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożenin Wydziału krajowego w sprawie tępienia pomoru świń i zapobiegania szerzeniu się tej zarazy.

Sprawozdawca p. Brykezyński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji, sprostowawszy poprzednio omyłkę druku a mianowicie w 3 ustępie na stronie 1 i str. 3 wiersz 1 sprawozdania po słowie należy dodać „zabite“ słowo „chore na pomór“.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie tępienia pomoru świń.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd:

a) by wydał zarządzenia przyspieszające tok urzędowania w sprawie orzekania o wynagrodzeniach należnych za świny wybite, względnie przez komisye pomorowe na licytacji sprzedane lub na rzecz państwa zawłaszczone, umożliwiając ich pełną wypłatę w terminie oznaczonym w §. 8 cesarskiego rozporządzenia z dnia 2. maja 1899 r. (Dz. u. kr. Nr. 81) a w szczególności by wydał zarządzenie, by na poczet tych wynagrodzeń mogły być wypłacane bezzwłocznie przez przedstawiciela Rządu w komisji pomorowej zaliczki w wysokości $\frac{3}{4}$ należnego wynagrodzenia;

b) zaopatrzył komisye pomorowe w wagi potrzebne do ważenia zwierząt zabitych;

c) pomnożył liczbę weterynarzy rządowych odpowiednio do rozległości kraju i liczebnego stanu trzody i bydła, tndzież by zorganizował skuteczną i ścisłą kontrolę nad działaniem i urzędowaniem weterynarzy na prowincyi;

d) by dążył do podniesienia stopnia zawodowego wykształcenia weterynarzy szczególnie w dziedzinie bakterjologii przez hojniejsze wyposażenie c. k. Akademii weterynaryi w Lwowie oraz instytutu bakterjologicznego w Krakowie;

e) zalecił ścisłe przestrzeganie przepisów o przeprowadzaniu desinfekcyi w zagrodach zapowietrzonych pomorem;

f) przy ogłaszaniu miejscowości za zamknięte z powodu stwierdzenia pomoru przestrzegał ścisłe zasady zamykania tylko terytoryów, które koniecznie muszą być zamknięte bez względu na ich granice katastralne i przestrzegania zamknięcia ścisłe dopilnował;

g) przeprowadził reformę przepisów paszportowych dla świń, w tym kierunku,

izby świnie były znaczone, a znak pozwalał stwierdzić miejscowość i powiat, z których świnia pochodzi i by w paszporcie znak ten był uwidoczniony;

h) zarządził na czas trwania akcji tegoż pomoru ograniczenie swobody domokrajnego zakupywania świń.

Tem sprawozdaniem załatwia się równocześnie petycję komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego do L. 576 oraz petycję Rady powiatowej tarnobrzeskiej do L. 574.

Przemawia p. komisarz rządowy c. k. Rada Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Przemawia p. Buynowski i wnosi poprawkę następującą:

Do wniosku f) komisji dodać na końcu słowa: „jednakże nie na koszt interesowanych“.

Przemawia p. Stojalowski.

Marszałek wzywa mowę, by mówić zwrócony do marszałka, a posłów, by nie przerywali mowcy.

Przemawia dalej p. Stojalowski i stawia formalny wniosek, by opuścić wnioski g) i h) komisji.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Pilat.

Przemawia p. komisarz rządowy c. k. Rada Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Przemawia p. Huryk.

Przemawia p. Szajer.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Izba uchwała bez rozprawy wniosek 1 komisji.

Sprawozdawca odczytuje wniosek 2 komisji.

Marszałek na zapytanie p. Stapińskiego odpowiada, że rozprawa szczegółowa otwartą jest nad całym 2 wnioskiem komisji.

Przemawia p. Stojalowski i wnosi na odesłanie 2 wniosku komisji ponownie do komisji.

Izba popiera wniosek p. Stojalowskiego.

Po zamknięciu rozprawy szczegółowej nad 2 wnioskiem komisji przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwała formalny wniosek p. Stojalowskiego, by wniosek 2-gi komisji, zwrócić ponownie komisji.

Marszałek oznajmia, że obecnie powraca do poprzednio opuszczonego punktu porządku dziennego tj. następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie elektrycznego oświetlenia gmachu sejmowego.

Sprawozdawca p. Skałkowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do uzupełnienia urządzeń maszynowych w gmachu sejmowym, wytwarzających światło elektryczne, kosztem 30.000 koron.

2. Na pokrycie tego wydatku wstawia się w budżet roku 1902 kwotę 15.000 koron jako wydatek nadzwyczajny w rubryce II. działu wydatków budżetu krajowego.

3. Poleca się Wydziałowi kraj. wstawić na tenże cel kwotę 15.000 koron w preliminarz budżetu krajowego na rok 1903.

Przemawia p. Michalski i stawia formalny wniosek na zwrócenie komisji spra-

wozdania do ponownego zbadania i przedłożenia wniosków.

Przemawia rektor p. Dzieślewski.

Przemawia p. Tomaszewski.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Pilat.

Marszałek oznajmia, że p. M. Urbański wniósł zamknięcie dyskusyi, a do głosu zapisani są pp. Rotter, Dzieślewski, Michalski.

Izba uchwała wniosek p. Urbańskiego na zamknięcie dyskusyi, a marszałek wzywa powyższych mowców przeciw wnioskowi komisyi, by wybrali mowę generalnego.

Przemawia jako mowca generalny przeciw wnioskowi komisyi p. rektor Dzieślewski.

Przemawia p. sprawozdawca.

Przemawia dla faktycznego sprostowania p. rektor Dzieślewski.

Przemawia dla faktycznego sprostowania p. sprawozdawca.

Marszałek poddaje pod uchwałę Izby wniosek p. Michalskiego na zwrócenie sprawozdania i wniosków komisyi ponownie do komisyi dla zbadania sprawy, a po chwili konstatuje brak kompletu.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania złożonej interpelacyi.

Sekretarz p. Urbański czyta:

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego z powodu złej gospodarki gminnej w Budzanowie pow. Trembowla.

Miasteczko Budzanów o 6000 mieszkańców, kiedyś dosyć zamożne, dziś coraz więcej upada i grozi mu nawet ruina majątkowa nie z winy mieszkańców, lecz niestety z winy zarządu miasta. — Budżetują rocznie około 14 000 koron, a w kasie miejskiej nie ma pieniędzy. Z podatkami gmina

zalega od 4 lat i procenta zwłoki rosną. Datek szkolny starostwo musiało ściągać w drodze egzekucyi politycznej, a Bank krajowy za zaległe raty od pożyczki 6000 zlr. czyli 12.000 koron, którą zaciągnięto na rzeźnię a wybudowano barak drewniany za 600 zlr. — prowadzi egzekucyę na dochody gminne i procenta zwłoki rosną, wierzyciele prywatni prowadzą egzekucyę za swoje pretensye bezskutecznie, bo w kasie pieniędzy nie ma. Na dzierżawców zaś gminnych nałożone kondytki również skutku nie odnoszą, albowiem ci się tłumaczą, że czynsz już został z góry pobrany. Nawet biedny dostawca drzewa na poręcze drogowe i drzewa opałowego w kwotach 29 k. i 80 k. nie mógł swoich kwitów z 1. kwietnia 1901 opatrzonych asygnatą burmistrza „kasa wypłaci Paślawski“ zrealizować przez cały rok, bo w kasie nie było pieniędzy i zmuszony został obecnie swoją należność przez adwokata zaskarżyć. Uzyskał wyrok, a gmina została zasądzoną na zapłacenie pretensyi i kosztów sporu. A przecież na opał corocznie wstawia się do budżetu potrzebną kwotę.

Policjanci już od 2 miesięcy nie otrzymują płacy i pobierają na kredyt u handlarzy wiktuały.

Gdzież się tedy pieniądze podziewają, że nie ma na pokrycie tych wydatków, które corocznie do budżetu się wstawiają jak: na opłatę rat pożyczkowych, podatki i opał, na służbę i inne. O tem nawet Rada gminna nie wie, bo od 3 lat nie przedłożono jej zamknięć rachunkowych.

Miasto jednak posiada liczne źródła przychodów tak z prawa administracyjnego jak i z majątku własnego, a to z dochodów lasowych i kamieniołomu. Z lasem jednak tak się dobrze gospodaruje, że drzewostan corocznie się sprzedaje, a następnie na opał się kupuje za drogie pieniądze.

Kamieniołomy zaś wydzierżawił p. Paślawski za czasów swego komisaryatu na pewien szereg lat jednemu z najczynnij-

szych i najprzebieglejszych swoich Mordków, którym swój wybór do Rady i na naczelnika zawdzięcza, ale odnośnego kontraktu dzierżawy Radzie do potwierdzenia nie przedłożył. Rada niestety nie odważyła się nawet o to upomnieć i nikt wyjąwszy ich dwóch i ich spółników nie zna treści kontraktu. Wskutek tego kontraktu mieszkańcy muszą za kamienie taką cenę płacić, jaką płacą zamiejscowi.

Miasteczko było kiedyś tak zasobne, że za własne fundusze założyło gminną kasę pożyczkową, która przy dobrym zarządzie mogłaby dziś mieć kilkanaście tysięcy złotych, ale niestety tak dobrze funduszami zarządzono, że kilka tysięcy złotych wybrany w tym celu komitet uznał za nieściągalne. Rozpożyczono bowiem większe sumy na wieczne oddanie, a nawet pani burmistrzowa Paślawska zaciągnęła pożyczkę 400 koron, której nie spłaca i za innych ręczyła, a p. burmistrz Paślowski kazał pożyczkę wypłacić i dziś biedny sitarz lub szewc musi u lichwiarzy pożyczać pieniądze na swój przemysł i na lichwiarza pracuje, bo kasa pieniędzy nie ma. — Według statutu kasy ma prawo zaciągnąć pożyczkę tylko tutejszy mieszczanin katolik, rzemieślnik albo rolnik, ale to zignorowano. — Teraz już nikogo pieniądze nie denerwują, bo ich nie ma. Mimoto zarząd kasy pozostał w rękach Paślowskiego. Bo któżby się ośmielił odebrać mu kasę? Przecież Rada gminna istnieje dla p. Paślowskiego, nie zaś p. Paślowski dla niej. Obecnie wziął się p. Paślowski do ściągania pretensyi kasy i zaczął od drobnych dłużników w ten sposób, że oddał ich pretensye zamiejscowemu adwokatowi, który przejeżdża do Budzanowa na terminy do sądu i obkłada biednych ludzi kosztami. Stefan Bugiereszta, za 16 K zapłacił tytułem kosztów procesowych 13 K — podobnie i inni. A wszak mógł p. Paślowski takie drobne skargi napisać u siebie w kancelaryi tak, jak czynią inne kasy albo i prywatni, i samemu pofatygować się na termin, do czego p. Paślowski zobowiązany jest moralnie. Tak

postępuje naczelnik gminy dobrze płacony z biednych centów. Nie wiemy tylko, czy p. Paślowski oddał dług p. Paślowskiej adwokatowi do ściągnięcia.

Dodatek gminny wzrósł już do 69% za obecnego zarządu, i ten jednak okazuje się niewystarczającym, zaś za poprzednich zarządów wynosił tylko 8%, ale też poprzedni naczelnicy pobierali tylko 200 do 300 złotych rocznie, dla obecnego zaś naczelnika Paślowskiego uchwaliła zupełnie mu oddana Rada 1440 koron, bo tyle zażądał. Obecnie ta płaca mu nie wystarcza, bo asekuracya krakowska odebrała mu agencję i p. Paślowski będzie ograniczonym tylko do tej płacy. Uzupełnia więc swoje dochody datkami za komisye miejscowe od interesentów. Mimo tak drogiego naczelnika zarząd miasta się nie polepszył, lecz przeciwnie mieszkańcy będąc obłożonymi różnymi dodatkami obdzierani są ze skóry, a jeszcze będzie gorzej, bo kasa miejska nie ma pieniędzy.

W rynku błoto nie do przebycia, chociaż jest własny kamień po wyschnięciu zaś błota pozostają cuchnące kałuże z cuchnącymi zaulkami tak w rynku, jak i na przynypalnych ulicach i cuchnące rynsztoki, bo wychodków po domach w rynku i w przyległych ulicach nie ma, a domy walące się nie są opróżniane, w których nieczystości się gromadzą i powietrze zatrują. Na przedmieściach zaś istnieje tak rozpaczliwy stan rzeczy, że z błota koni nie można wyciągnąć, koła się łamią, a studnia naprawia się od półtora roku i mieszkańcy pozbawieni są wody.

P. Paślowski rządzi tedy niepodzielnie, jak wykazują przytoczone fakty, chociaż jest Rada gminna, która jednak w tym roku, wcale się nie zbierała. Ale Radzie o to wcale nie chodzi, albowiem zupełnie ufa swemu naczelnikowi i z rządów jego zupełnie jest zadowolona. To też z powodu takiego zarządu spadają na gminę coraz większe ciężary i jeśli władze nie położą jak najspieszniej tamy tej gospodarce, grożą

mieszkańcom niepowetowane szkody, a miastu zupełna ruina majątkowa.

Podpisani zapytują :

Dlaczego Wydział krajowy mający o tem wiadomość nie zarządził dotychczas sanacyi tych anormalnych stosunków względnie, dlaczego nie zażądał od kompetentnej władzy rozwiązania Rady gminnej w Budzanowie i rozpisania wyborów innej Rady?

Interpelant :
Stapiński w. r.

Mogilnicki, Barwiński, Bohaczewski, Ostapczuk, Staruch, Bojko, Krempla, Kramarczyk, Wilczkiewicz, Korol, Zardecki, Potoczek, Szwed, Barabasz.

Marszałek oznajmia, że interpelację tę odstąpi Wydziałowi krajowemu, następnie zamyka posiedzenie oznaczając następne na dzień 8. lipca 1902 roku godzinę 10 rano i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 4 minut 5 po południu.

Marszałek krajowy:

Andrzej Potocki, w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański, w. r.

Stanisław Mycielski, w. r.